

Jerzy Zysnarski

Friedrich Henning, współautor pierwszej monografii Gorzowa : próba rekonstrukcji biografii i bibliografii

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 18, 237-241

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Jerzy Zysnarski
Gorzów

Friedrich Henning, współautor pierwszej monografii Gorzowa. Próba rekonstrukcji biografii i bibliografii

Najbardziej znaną publikacją historyczną z przeszłości miasta pozostaje od półtora wieku monografia, napisana przez Augusta Engeliena i Friedricha Henninga z okazji 600-lecia miasta. O Engelienie wiemy niemal wszystko, o Henningu – zgoła nic.

Właściwie tylko tyle, co zechciał na ten temat napisać superintendent Ludwig Oberheim we wstępie do książki „Geschichte der Stadt Landsbergrg an der Warthe”: *Z powodu przypadającej na 2 lipca 600. rocznicy założenia miasta wielu mieszkańców wyraziło życzenie, by zebrać najważniejsze informacje z historii miasta od czasów najstarszych do najnowszych i opublikować drukiem przed zbliżającym się jubileuszem. W końcu ub. roku niżej podpisany podjął się przygotowania takiej pracy, ale szybko przekonał się, że nie podoła temu z powodu swych bieżących obowiązków¹. Dlatego postanowił oddać ją w bardziej stosowne ręce i poprosił o to panów nauczycieli Engeliena i Henninga. Obaj podeszli ochoczo i ze znajomością rzeczy do tego wybitnego przedsięwzięcia. Pan Engelien, landsberczanin z urodzenia, od wielu lat działa w Berlinie, gdzie zajmował się przez długi czas studiowaniem historii, szczególnie ojczyzny². Podjął się on przygotować najstarszą część historii rodzinnego miasta do końca wojny 30-letniej, mając na miejscu dostęp do niezbędnych źródeł i innych materiałów w stołecznych bibliotekach. Natomiast pan Henning, który mieszka na miejscu, opracował późniejszą historię miasta aż po dzisiejsze czasy, do czego tylko tu mógł mieć dostęp do kompletnych materiałów.*

- 1 Ludwig (Heinrich Otto) Oberheim (1808–1863), pochodził z Berlina, studiował w Bonn, od 1836 był archidiakonem w Gorzowie, od 1843 – proboszczem i superintendentem. Miał też już doświadczenie w zakresie publicystyki historycznej. W 1839 r. na 300-lecie Reformacji w Brandenburgii wydał książkę „Die Einführung der Reformation in der Mark Brandenburg: ein Beitrag zu der dreihundertjährigen Jubelfeier dieses Ereignisses am 1. November d. J.” (Wilmsen, Landsberg 1839), był też autorem „Geschichte des brandenburgisch-preussischen Staats: ein Leitfaden beim Schulunterricht” (Volger, Landsberg 1842).
- 2 August Engelien (1832–1903), filolog i językoznawca, prawdop. syn Henriette, wdowy po zegarmistrzu. W Berlinie mieszkał od czasów studiów, wiosną 1853 ukończył tam seminarium nauczycielskie [Seminar für Stadtschule], był tam nauczycielem, a od 1878 – rektorem 18. szkoły miejskiej [Gemeindeschule]. Pozostawił po sobie ogromną bibliotekę z zakresu językoznawstwa ogólnego i porównawczego, historii niem. filologii i piśmiennictwa w nowym języku górnoniemieckim, w tym książki poświęcone starym i nowym narzeczom niemieckim, gramatyce nowego języka górnoniemieckiego, słowniki i podręczniki, zbiór obejmujący 5450 tomów znajduje się dziś w centralnej bibliotece berlińskiej przy Breiten Straße. Sam też opublikował kilka prac o tej tematyce.

Uwagę zwraca niezwykle tempo zarówno powstania książki, jak i jej wydania. Pomijając wszelkie niedogodności logistyczne, pamiętać należy, iż autorzy mieli do dyspozycji wciąż tylko pióra, wprawdzie nie gęsie już, ale wciąż maczane, zaś zecerzy musieli cały tekst przenieść litera po literze do składu (pierwszy linotyp powstał prawie 30 lat później). Obaj historycy mieli więc tylko kilka miesięcy na dotarcie do źródeł i opracowań, sporządzenie notatek, opracowanie i przekazanie rękopisu do drukarni. Jako pierwszy trafił tam zapewne wstęp Oberheima, podpisany 20 maja 1857 r., niebawem – pierwsze strony pracy Engeliena, nadsyłane pocztą z Berlina. Wydania dzieła podjęła się zasłużona dla kultury miasta księgarnia „Fr. Schäffer & Comp.”³, zlecając druk Franzowi Striewingowi⁴, zaś książka się ukazywała się w 6 zeszytach [*ein Werkchen in 6 Lieferungen*] z widokiem miasta z 1650 r.⁵, tak przynajmniej wynika z informacji podanej w „Monatsschrift für Deutsches Städte und Gemeinwesen” z lipca 1857 r.⁶ Właśnie 15 czerwca 1857 r., a więc w nieco ponad pół roku podjęciu prac redakcyjnych, ukazał się pierwszy zeszyt, ostatni zaś nie wcześniej niż w lipcu, zawiera bowiem opis uroczystości z 2 lipca 1857 r., napisane w lipcu posłowie Henninga, erratę, a także listę 284 subskrybentów z miasta i 106 z zewnątrz. Dziś znana jest wyłącznie publikacja zwarta, wydana zapewne tuż po ukazaniu się ostatniego zeszytu.

Wróćmy jednak do Henninga, o którym ze słów Oberheima dowiadujemy się, że był także nauczycielem i mieszkał w Gorzowie. Ale w książce adresowej z 1863 r. nie ma już takiego nazwiska. Dziś wiemy, że na pewno nie zmarł, ale opuścił miasto. Kiedy, jednak?

Nie pochodził z Gorzowa, jak Engelien, bo Oberheim na pewno by to podkreślił. Być może nigdy nie dowiemy się, skąd przybył. Mamy jednak prawo podejrzewać, że to właśnie on jako *Schulamtskandidat* Henning został zatrudniony 28 września 1832 jako nauczyciel klas początkowych [*Elementarlehrer*] w szkole żeńskiej [*Mädchenschule*], i to zapewne jemu, nauczycielowi Henningowi, ur. się 16 IX 1849 syn. Mamy też prawo podejrzewać, iż to właśnie „nasz” nauczyciel był tym Henningiem, który na początku 1849 r. działał w klubie demokratycznych konstytucjonalistów [*Demokratischen konstitutionellen Club*], powstałym na fali „Wiosny Ludów”. Ale historyk Henning, przedstawiając pełny skład personalny wszystkich instytucji w mieście, w tym szkół, pominął nauczyciela Henninga, zapewne nie przez skromność. Wynika z tego, iż nauczyciel Henning w 1857 r. nie uczył już w żadnej szkole.

3 Największa i najdłużej istniejąca firma księgarska i wydawnicza w mieście, działająca w 1842–1945, jej założycielem i eponimem był Friedrich Schäffer (1815–1845), faktycznym organizatorem wydawnictwa był więc Berthold Schäffer († 1900/02), prawdopodobnie wrażliwy Friedrich, który w 1887 r. sprzedał firmę Paulowi Schusterowi, w 1898–1945 zasłużona oficyna należała do Wilhelma Ogoleita (1869–1953) i Johannes Scharfa (1874–1951).

4 Franz Striewing († ok. 1885?), drukarz i wydawca, deputowany miejski. Landsberczanin z urodzenia, uczeń Wilhelma Schulza, założyciela „Neumärkische Wochenblatt”; jako właściciel drukarni zaistniał przed 1850 r., w 1856 założył drugi tygodnik w mieście „Landsberger Anzeiger”, który ukazywał się co najmniej kilka lat.

5 Chodzi o znanych sztych Meriana, wykonany w rzeczywistości przed 1647 r.

6 Strony 659–660. Wcześniej, bo w numerze kwietniowym, miesięcznik informował o pracach nad taką monografią.

Z czego zatem się utrzymywał? Może „robił w ubezpieczeniach”? Wiemy, że w marcu 1858 r. przedstawicielem [Agent] poczdamskiego towarzystwa ubezpieczeń bydłowych [Potsdamsche Vieh-Versicherungs-Verein] na miasto i okolicę w miejsce Fr. Henninga został Ferdinand Grunzke⁷. Zajęcie przedstawiciela ubezpieczeniowego było intratne i szlachetne, wymagające społecznego zaufania i akceptacji władz państwowych, to też sięgali po nie m.in. bogaci kupcy i profesorowie szkół, radcy miejscy i prawnicy. Przyczyną odwołania Henninga mógł być jego wyjazd z miasta.

Mógł też Henning żyć także z pisania. Wszystko wskazuje na to, iż był już uznanym i poczytnym pisarzem, autorem przede wszystkim literatury historyczno-patriotycznej dla młodzieży, może jeszcze nie klasykiem, ale na pewno budzącym uznanie landsberskiej elity intelektualnej. To by tłumaczyło powściągliwość Oberheima w prezentacji współautora monografii. Wszyscy bowiem wiedzieli, iż zlecenie trafiło we właściwe ręce. Szkoda tylko, iż Oberheim nie zająknął się ni słowem na temat działalności literackiej Henninga, co by przynajmniej rozwiało wszelkie wątpliwości.

Śledzenie dalszych losów Henninga jest utrudnione z uwagi na popularne nazwisko i jeszcze popularniejsze imię. Współcześnie możemy odnaleźć co najmniej kilku innych Friedrichów Henningów o zbliżonym życiorysie. Nam pozostaje więc tylko śledzić los książek landsberskiego pisarza. Jak się wydaje, Henning wyjechał z Gorzowa zapewne do Berlina, później może do Stuttgartu, choć miejsce ukazywania się książek nie musi być wcale tożsame z miejscem zamieszkania.

Literacki debiut Henninga, przynajmniej wg dotychczasowych ustaleń, nastąpił w landsberskiej oficynie „Volger & Klein”, gdzie 1 stycznia 1844 r. ukazało się opowiadanie historyczne Friedricha Henninga „Carl, der kleine Savonarde oder der Sturz von der Simplon-Straße. Eine lehrreiche und unterhaltende Erzählung für die Jugend und deren Freunde”, a w 1845 – następny tomik jakby z tej samej serii: „Die Irmensäule, oder Clodoald und Hildegarts, Eine Erzählung, gegründet auf geschichtl. Sage den Zeiten Karls des Großen, für die Jugend und deren Freunde”.

Największą poczytność landsberskiemu pisarzowi przyniosły opowiadania historyczne dla młodzieży, wielokrotnie wznawiane „Vaterländische Geschichtsbilder für die Deutsche Jugend”, wydane przez oficynę Rudolpha Gaertnera (Ammelangs'sche Sortiment Buchhandlung) w Berlinie, po raz pierwszy bodajże w 1848 r., wznowione już w 1850 r. z 8 kolorowanymi litografiami, zaś w listopadzie 1851 r. wydawca polecał książkę jako znakomity podarek pod choinkę. I nie ma żadnej wątpliwości, iż chodzi o autora z Landsberga, bo zdradza to rocznik „Bibliografisches Jahrbuch für den deutschen Buch-, Kunst-, Landkarten-Handel” z 1858 r. (s. 115).

Wychowanie historyczne w nowych czasach musi zważać na to by, jego strona estetyczna odpowiadała właściwości rzeczy – napisano w mini-recenzji na łamach „Pädagogischer Jahresbericht für Deutschlands Volksschullehrer” (Leipzig 1851). – Niniejsze obrazki wspierają tę ideę w godny uznania sposób. Mamy tu 109 starannie opracowanych opowieści, opartych w większości na brandenbursko-pruskiej historii, które dziecko przeczyta z przyjemnością, a nauczycielowi mogą służyć dużą pomocą. Wielkość tego wyboru czytelnik może poznać na podstawie 10 pierwszych opowie-

7 „Amtsblatt der Kgl. Preuß. Regierung zu Frankfurt a/O.“ nr 12 z 24 III 1858.

ści: *Hertha, Odin, Hermann, Romowe, Die Selbstopferung Widewud's und Bruteno's, Svantewit, Karl Martell, Karl der Große, Crodo, Dragoid, Krol der Wilzen. Zestaw jest przedni*⁸.

Następne wydanie, drugie przerobione [*Zweite, umgearbeitete Auflage*] z 8 ilustracjami G. Bartscha ukazało się w 1857 r. i zawierało tylko 107 opowieści, przez co książka była o ok. 50 stron chudsza. Nie trudno jednak zorientować się po tytułach, że opowiadania odwoływały się zarówno do germańskiej, jak i słowiańskiej mitologii, zaś opowiadanie „Der heilige Adalbert“, czyli o św. Wojciechu, trafiło do almanachu A. W. Grube'go „Charakterbild aus der Geschichte und Sage“ (Leipzig 1861), gdzie dwie inne opowieści, w tym „Hertha“, oparte zostały na pracy Henninga.

„Allgemeines Deutsches Bücher Lexikon” (Leipzig 1863), wśród książek wydanych w 1857-1861, autorowi „Vaterländische Geschichtsbilder“ i monografii miasta przypisuje także kilka innych książek, jak „Rundschau: historische Novellen für die reifere Jugend” (Winckelmann & Söhne, Berlin 1859) i „Pantheon: historische Novellen für die reifere Jugend” (Winckelmann & Söhne, Berlin 1861) oraz „Wanderungen durch das Gebiet der Geschichte: historische Erzählungen” (Schmidt & Spring, Stuttgart 1861). To pozwala nam przypuszczać, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, iż wszystkie inne opowieści historyczne, które ukazały się w obu oficynach, wyszły spod pióra eks-landberczanina.

W oficynie „Winckelmann und Söhne” opowieści Henninga ukazywały się także w tomikach zbiorowych z serii „Abendfreuden: Erzählungen und Märchen; Für Kinder von 10-12 Jahren” (1860, 1864), z kolei w wydawnictwie „Schmidt & Spring” w Stuttgarcie od 1862 r. w ukazywała się „Galerie historischer Erzählungen. Herausgeben von Friedrich Henning”⁹. Jednocześnie wydawana była biblioteczka historyczna dla młodzieży, redagowana przez Franza Hoffmanna (w 1862 r. ukazało się w niej opowiadanie Henninga „Gabriel Adrino – eine historische Erzählung aus den Zeiten Skanderbegs (Albanien, 1423)”, w 1868 – „Michael Genko. Historische Erzählung aus Eugens von Savoyen Heldenzeit”, „Johannes van Krakel. Historische Erzählung aus der Blüherzeit der Holländische Marine”, w 1875 – „Kuno, der Pirgheimer. Historische Erzählung aus d. Anfänge d. 30jährigen Krieges”), później – „Franz Hoffmanns Jugendbibliothek” i „Volks und Jugendbibliothek”¹⁰. W 1886 r. nakładem firmy „Schmidt & Spring” ukazała się książka Henninga „1812: der Jugend gewidmet”.

Doczekał się też tłumaczeń na język polski. W 1880 r. nakładem warszawskiej oficyny Gebethner i Wolff, w ramach „Biblioteki dla Młodzieży”, ukazały się „Ga-

8 S. 498.

9 Pierwsze cztery zeszyty [*Bändchen*] to „Walther von Tarare oder die Groberung Jerusalems durch Saladin”, „Gandemar, historische Erzählung aus den Zeiten Pelago's”, „Heinrich von Stechow, Erzählung aus der Zeit der Quitzow's”, „Joao de Gama. Historische Erzählung aus de Zeiten Emanuel's des Großen”; 5. tomik – „Ingo Torkel” (1863), 6. – „Henry Tournon” (1863), 7. – „Heron, der Bastard” (1863), 8. – „Hermann von Tannenstein” (1863), a w 1866 w tej serii ukazał się tom z 12 opowiadania.

10 Tom 214 zawierał opowiadanie „Der Geier-Anderl”, tom 217 – „Die Jungfrau von Orleans” (1887), tom 219 – „Kuno, der Pirgheimer. Historische Erzählung aus d. Anfänge d. 30jährigen Krieges” (1875, 1880, 1887).

bor Hunyad Bérenyi. Powiastka historyczna z dziejów Węgier z XV wieku dla młodzieży” [*Gabor Hunyad Bérenyi*] oraz „Dwie róże. Powiastka historyczna z dziejów Anglii z XV wieku dla młodzieży” [*Robert Graffon. Historische Erzählung aus dem Kampfe der beiden Rosen*], oba opowiadania w przekładzie Władysława Ludwika Anczyca. Z kolei J. Leitgeber wydał w 1885 r. w Poznaniu książeczkę „Syn wdowy: Opowiadanie historyczne z XVI wieku” [*Willibald, der Sohn der Witwe. Historische Erzählung aus dem deutsche Bauernkriege*]¹¹.

I to są ostatnie ślady działalności publicystycznej F. Henninga. Nie znaczy to wcale, że żył on tak długo, albo że zmarł wkrótce potem.

Jeśli przyjąć, że jako świeżo upieczony nauczyciel zaczynał pracę w Gorzowie w wieku ok. 20 lat, to w tym momencie mógł mieć nieco ponad 70 lat. Jego prawdziwa biografia wciąż czeka na swego odkrywcę i badacza.

11 M. in. Jacek St. Buras, *Bibliographie deutscher Literatur in polnischer Übersetzung: vom 16. Jahrhundert bis 1994*, Wiesbaden 1996, s. 276.